Y-5444

Dla Członków L. S. S. bezpłatnie.

Rok VIII. Lublin, 1 Marca 1924 r. № 1.

Spółdzielca LUBELSKI

Redakcja i Admin.: Zamojska 10 otwarta od 1—3 pp.

Redakcja i Admin.: Zamojska 10 otwarta od 1—3 pp.

Dwutygodnik poświęcony sprawom spółdzielczym, zawodowym i oświatowym.

Organ Wydziału Społecz.-Wychow. Lubel. Spółdzielni Spożywców.

MY NOWE ŻYCIE STWORZYM SAMI — I NOWY ZAPROWADZIM ŁAD.

Roczne Sprawozdawcze Zebrania Dzielnicowe L.S.S.

odbędą się w następujących terminach i miejscach:

Sobota, 8-go marca o godz. 6-ej wiecz. w „Rusałce". Dz. III.

Niedziela, 9-go marca o godz. 5-ej po poł. w szkole na Kalinowszczyźnie. Dz. III.

Wtorek, 11-go marca o godz. 6-ej wiecz. w sali przy ulicy Bernardyńskiej 2. Dz. II.

Środa, 12-go marca o godz. 6-ej wiecz. w sali przy ul. Bernardyńskiej 2. Dz. IV.

Sobota, 15-go marca o godz. 6-ej wiecz. w „Rusałce". Dz. VI.

Niedziela, 16-go marca o godz. 3-ej po poł. w szkole Rzemieślniczej na Wieniawie. Dz. V.

Wtorek, 18-go marca o godz. 6-ej wiecz. w „Rusałce". Dz. VII.

Środa, 19-go marca o god. 6 wiecz. w sali handlowców, ul. Lubartowska 24. Dz. IX.

Sobota, 22-go marca o godz. 6-ej. w szkole Kolejowej. Dz. VIII.

Niedziela, 23-go marca o godz. 3-ej po poł. na Elizówce. Dz. X.

Wtorek, 25-go marca o g. 3 po poł. w Wierciszowie. Dz. XIV.

Piątek, 28 marca o g. 6 wiecz. w szkole na Kośminku. Dz. XI.

Niedziela, 30-go marca o godz. 3-ej popoł. w szkole przy Cukrowni „Lublin". Dz. XII.

Porządek obrad Zebrań Dzielnicowych:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokułu z poprzedniego Zebrania.
3. Sprawozdanie Zarządu.
4. Podział nadwyżki.
5. Sprawa udziałów i kontroli zakupów.
6. Wybór delegatów i opiekuna.
7. Wolne wnioski.

Przy wejściu na Zebranie dzielnicowe należy okazać legitymację właściwej dzielnicy.

Zarząd L.S.S.

NASZ XI ROCZNIK.

Jedenasty raz z rzędu Zarząd Lubelskiej Spółdzielni Spożywców zdaje w tym roku sprawozdanie publiczne zapomocą słowa drukowanego — „Rocznika L. S. S. za rok 1923“, który w tych dniach opuścił prasę.

Zdaje je zarówno przed ogółem członków jak i przed krajem całym, świadom wypełnionego obowiązku sterownika powierzonej mu łodzi spółdzielczej na terenie Lublina.

Dlatego każdy członek Spółdzielni powinien sobie poczytywać za obowiązek gruntowne przeczytanie tego Rocznika poprostu od deski do deski, tak, aby nic co dzieje się na terenie jego instytucji nie było mu obce, nieznane lub niezrozumiałe.

Co znajdziemy w Roczniku XI-tym?

Najsampierw artykuł wstępny tow. Tołwińskiego Stan., b. członka Zarządu Z. R. S S., informujący bardzo szczegółowo i wyraźnie o tem, jak się w r. 1923 układała gospodarka całego kraju, jak wzrastała drożyzna a jak zarobki robotnicze, w jakich warunkach wobec tego znajdowały się spółdzielnie robotnicze w całym kraju i jakimi sposobami musiały się ratować od upadku.

Po tem artykuł drugi — „Warunki pracy w L.S.S. w r. 1923“, obrazujący miejscowe trudności materjalne i moralne, te ostatnie wskutek różnych prześladowań ze strony władz, którym to prześladowoniom poświęcony jest trzeci z rzędu artykuł. A potem już szerokie sprawozdanie z działalności organizacyjnej i rachunkowe ze wszystkich działów L. S. S., a więc: Ruch członków, działalność ciał kierowniczych i pracowników, zakupy i sprzedaż towarów, koszty handlowe, sprawozdanie z piekarni, masarni, składu opału, szwalni, klubu—a wkońcu ukoronowanie wszystkiego—Bilans wraz z rachunkiem strat i nadwyżek.

Z cyfr, które każdy członek ze sprawozdania tego winien zapamiętać, wyjmujemy następujące:

Członków było na początku roku 3457, pod koniec 3807, to znaczy przybyło 350. Na udziałach każdy członek ma przeciętnie zaledwie 28.737 mk.

Pracowników wszystkich wraz z wytwórniami zatrudnialiśmy 79.

W sklepach sprzedano towaru za 52.436.692.213. Zysk brutto 16 i pół miljarda, t. j. 31,57% od obrotu, ponieważ zaś wydatki gospodarcze wyniosły 3 miljardy 764 milj., t. j. 7,17% od obrotu, więc czysta nadwyżka na towarach sprzedanych w sklepach wynosi 12.789.665.113.12 t. j. 24,4%, (patrz st. 36).

Piekarnia wypiekła chleba za przeszło 15 miljardów, a dała nadwyżki przeszło 1 miljard 800 miljonów (st. 39).

Masarnia wyrobiła produktów na przeszło 7 miljardów, dała nadwyżki przeszło 2 miljardy.

Pozatem mniejsze sumy nadwyżek dał Skład Opału (955.419.169), Przeróbka i Szwalnia (st. 45—Bilans), co razem, po odjęciu straty na Klubie,

Odpisu sprzętów i ruchomości, procentów i t. d., da jako rezultat czystą nadwyżkę 17.080.534.849 mk., którą to nadwyżkę, ponieważ pochodzi ze spadku wartości pieniądza, Zarząd proponuje przelać prawie całą na Kapitał społeczny Spółdzielni czyli na wieczystą własność społeczną ogółu, odejmując tylko 3% od zakupów dla dopisania ich do udziału członków.

Niemniej interesująco przedstawia się sprawozdanie z pracy kulturalno-oświatowej:

Ponieważ szczegóły pracy tej—podobnie jak pracy gospodarczej—czytelnicy powinni stanowczo poznać z Rocznika samego, przeto tutaj podajemy tylko wiadomości najważniejsze, i tak:

Odczytów urządziliśmy ogółem—15, z Jubileuszem 19.

Przedstawień, zabaw, koncertów i t. p. przeszło 20, Uroczystych obchodów wraz z Jubileuszem dziesięciolecia — 3.

Zabaw i przedstawień dla dzieci 3.

Książek do wypożyczania w Bibljotece mamy 5408.

Czasopism do czytania w Czytelni mamy — 60.

Uczymy na Kursach przedmiotów szkolnych w zakresie 4 klas szkoły średniej — 76 słuchaczy, w czem 52 robotników i robotnic na siebie zarabiających.

Na kursach muzycznych uczy się 37 osób gry na skrzypcach, fortepjanie i t. d.

Sprzedaliśmy książek, broszur i rozdali czasopism spółdz. za przeszło 21 miljonów (przed grudniem).

Wydaliśmy 13 numerów „Spółdzielcy Lubelskiego“.

Byliśmy na 2 zjazdach oświatowych ogólnokrajowych.

— A wszystko to wraz z pensją pracowników, lokalami, światłem, opałem i kosztami kancelaryjnemi kosztowało . 1.285.451,721.58

zaś dochodu przyniosło 834.160.231.42

czyli Spółdzielnia dopłaciła do robót oświatowych . 451.291.489.42

co nie stanowi nawet całego 1%, przeznaczonego przez ogół na jej prowadzenie.

Takie są najważniejsze cyfry, wyciągnięte z Rocznika. Ale to dalece jeszcze nie daje pojęcie o szczegółach, jakie tam się znajdują, a które każdy członek i sympatyk ruchu spółdzielczego bezwzględnie przeczytać powinien.

Rocznika tego mogą członkowie żądać wcześniej w swoich sklepach; na zebraniach dzielnicowych, których terminy podajemy w tym numerze, członkowie będą go mogli otrzymać bezpłatnie, a Zarząd wszystkie szczegóły wyjaśni—zaś każdy w domu niech znajdzie sobie czas i spokój, by

Rocznik za 1923 rok dokładnie przeczytać!

DZIAŁALNOŚĆ W.S.W. w STYCZNIU i LUTYM 1924 R.

Nim do wyliczenia prac noworocznych przystąpimy, powiedzieć musimy najpierw kilka słów o tych pracach z końca roku ubiegłego, których zapowiedź tylko znajdowała się w poprzednim numerze „Spółdzielcy Lub.“ (№ 13 z dnia 21 grudnia 1923 r.)

Przedewszystkiem więc — udaną bardzo i sympatyczną była *„Wigilja Spółdzielca“* w dniu 24 grudnia w sali W.S.W. przy ul. Bernardyńskiej 2. W ślicznie przystrojonych salach zeszli się Zarząd, Rada, pracowników sporo, członkowie K.K.P. i Szkoły Muzycznej. Były przemówienia, deklamacje, gra skrzypcowa i fortepianowa i miła pogawędka wspólna przy skromnie acz gustownie zastawionych stołach. Osób było około stu.

Dzień 26 grudnia poświęcony był dzieciom—a więc ich tradycyjnej *Choince*. Złożyły się na nią: sztuczka z karzełkami „W Noc Wigilijną“, komedyjka „Figlarze“, śpiewy chóralne, oryginalne wschodnie deklamacje dziecięce no i oczywiście zabawa koło Choinki z rozdaniem podarunków przez Mikołaja. Utwory sceniczne odegrały dzieci z Osady, śpiewy i deklamacje dzieci członków L.S.S. Sala w Rusałce przepełniona, a więc przeszło 230 osób i osóbek.

Zaś w dniu 30 grudnia mieli tamże ucztę artystyczno-świąteczną dorośli. Odegraną została oryginalna sztuka ludowa utalentowanego poety góralskiego Feliksa Gwiżdża p. t. *„Gody“*. Prócz tego piękna część koncertowa, którą dali nam profesorowie naszych Kursów Muzycznych i inni artyści lubelscy. Osób około 200.

Wkońcu—31 grudnia w tej samej sali doroczna *„Zabawa Sylwestrowa“*, która trwała aż do rana.

Zachęceni powodzeniem, członkowie K.K.P. rozpędzili się w nowym roku na dobre i nie spoczęli ani jednej niedzieli. A jeśli oni spoczęli, to zastąpiły ich inne działy W.S.W., zwłaszcza sekcja odczytowa i tak:

W niedzielę, dnia 6 stycznia odbył się (obecnie już wszystko we własnej sali na Rusałce) *„Wieczór Teatralny“*, na którym powtórzono bardzo się podobającą sztukę „Gody“ i dodano komedję: „Jeden z nas musi się ożenić“. W przerwach przygrywała orkiestra L.S.S.

Niedziela następna 13.I *„Wieczornica Karnawałowa“* z drugą sztuką ludową „Kwiatem Paproci“ Pobratymca ze śpiewami i tańcami. Do tego śpiewy i produkcje muzyczne artystów lubelskich. Powodzenie wielkie.

W dniu 20.I sekcja odczytowa urządziła odczyt publiczny p. t. *„Niemcy spółczesne“*, który wygłosił tow. Edward Grabowski, znany z Warszawy przy udziale przeszło 100 osób.

Niedziela następna, dnia 27.I poświęcona była pamięci stracenia *„Proletarjatczyków“* przed 38 laty na stokach cytadeli. Urządzono w tym celu Uroczysty Wieczór ku czci męczenników Socjalizmu polskiego, na którym: tow. Papieska wygłosiła starannie opracowany Odczyt o początkach polskiego socjalizmu, kółko dramatyczne odegrało dobrą rzecz z życia zesłańców syberyjskich, oraz wyświetlono portrety zmarłych działaczy socjalistycznych z krótkiemi objaśnieniami tow. Zawady.

W dniu 2 lutego spoczęto—z przemęczenia. Ale już w dniu 10 lutego zebrano się znowu na *„Wieczór Humoru w L.S.S.“*, na którym niezmordowane kółko dramatyczne z główną parą amatorską ttow. Rymskich na czele dało bardzo wesołą sztuczkę „Kajcio“ Dobrzyńskiego, usłyszeliśmy rozbrajająco śmieśny monolog „dorożkarza warszawskiego“, a artyści lubelscy dali śpiewy i muzykę.

Na dzień 17.II sekcja odczytowa przygotowała aktualny odczyt tow. Kwiatkowskiego z Warszawy na temat: *„Waloryzacja“*, którego z uwagą wysłuchało przeszło 100 słuchaczy. Jak bardzo otoczeni jesteśmy siecią ochranniczą, świadczy fakt, że policja tuż po przybyciu prelegenta do Lublina pośpieszyła się z rewizją jego walizki, zabierając mu kilkadziesiąt egzemplarzy legalnej broszurki pod tytułem: „Drożyzna“, jaką w związku ze swym odczytem chciał rozsprzedać.

Redaktor i wyd. odp. **Józef Dominko**. Druk. Kossakowska w Lublinie